

PROTOKÓŁ Nr 2/2014
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej,
Rady Miejskiej w Golczewie
odbytego w dniu 17 stycznia 2014 r.

Posiedzeniu przewodniczyła Janina Kołodzińska Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Komisja posiedzenie rozpoczęła o godz. 12:00, zakończyła o godz. 14:50.

W posiedzeniu udział wzięło 8 członków Komisji Rewizyjnej.

W posiedzeniu ponadto uczestniczyli Andrzej Danieluk burmistrz, Józef Malec zastępca burmistrza, Tadeusz Lubert inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie, Mirosława Tormanen, Maciej Twór adwokat pełnomocnik skarżącej oraz Tadeusz Leus radny Rady Miejskiej w Golczewie.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Porządek obrad komisji:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie posiedzenia Komisji,
 - b) stwierdzenie kworum,
2. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Golczewa Andrzeja Danieluka.
3. Zakończenie obrad.

Ad 1. Sprawy regulaminowe

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że w posiedzeniu udział bierze 8 członków Komisji i Komisja jest władna do wydawania opinii i wniosków do rozpatrywanego tematu posiedzenia.

Przywitała radnych i zaproszonych gości następnie przedstawiła porządek posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że jest to drugie posiedzenie w związku z tym, iż 3 stycznia na posiedzeniu komisji nieobecny był burmistrz Andrzej Danieluk. Komisja nie miała wszystkich dokumentów niezbędnych do oceny skargi. Po ostatnim posiedzeniu Komisji złożyła pismo w tym samym dniu tj. 3 stycznia do sekretariatu burmistrza z prośbą o przygotowanie niezbędnej dokumentacji.

Tadeusz Lubert inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie poinformował, że wstępnie termin kolejnego posiedzenia Komisji ustalony został na koniec lutego br. Materiały są w trakcie przygotowywania ponieważ pokrywają się z przygotowywanym sprawozdaniem rocznym dot. obrotu nieruchomościami.

Przewodnicząca obrad przedstawiła treść pisma, które złożyła do burmistrza w którym poprosiła na potrzeby Komisji kopii dokumentów potwierdzających załatwienie wniosków skarżącej z dnia 27.04.2011r., 14.07.2011 r. i z dnia 27.08.2013 r.; wykaz i kopie uchwał Rady Miejskiej ustalających stawki za dzierżawę nieruchomości niezabudowanych na terenie Gminy Golczewo i miejscowości Golczewo; wykaz dzierżaw nieruchomości niezabudowanych w Gminie Golczewo i miejscowości Golczewo zawierający stawki stosownych cen jednostkowych za dzierżawę zł za 1 m² /na miesiąc /na rok/zł podstawy jej

ustalenia, termin zawarcia umowy oraz nazwisko lub nazwę dzierżawcy dot. umów zawartych w latach 2012-2013.

Andrzeja Danieluk burmistrz powiedział, zapytał czemu ma służyć rozszerzenie skargi ponieważ skarga jest na pismo z dnia 27 sierpnia 2013 r.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że na potrzeby Komisji rozpatrzenia skargi złożyła takie pismo. Zapytała czy zostały przygotowane dokumenty?

Tadeusz Lubert odpowiedział, że nie.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę, że na przygotowanie dokumentacji były dwa tygodnie.

Józef Malec poinformował, że pracownik ma przed sobą dokumenty a część sprawozdawcza jest w opracowaniu.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 12¹⁰,
o godz. 12²⁰ wznowiono obrady*

Przewodnicząca obrad przedstawiła treść odpowiedzi na pismo z dnia 3 stycznia br. oraz zapoznała Komisję z treścią skargi. Pismo jest z datą 14 stycznia i zostało przedstawione Komisji w dniu dzisiejszym (17.01.2014 r.). Pismo zawiera odpowiedź na pismo z dnia 14.06.2011 r., czyli odpowiedź udzieloną po dwóch latach od jego otrzymania przez urząd. W aktach brak dokumentów potwierdzających sposób i termin załatwienia wniosku skarżącej z dnia 27.04.2011r. Pismo z dnia 27.08.2013 r. zostało skierowane do Przewodniczącej Rady i nie było rozpatrywane przez burmistrza. Odpowiadając na 2 pytania stawki czynszów dzierżawnego gruntów komunalnych reguluje uchwała rady Miejskiej z dnia 30.10.2001 r. zmieniona uchwałą z 30.12.2005 r., brak odpowiedzi na pkt. 3. Dotyczący wykazu dzierżaw nieruchomości niezabudowanych w Gminie Golczewo i miejscowości Golczewo.

Maciej Twór pełnomocnik skarżącej powiedział, że w całości podtrzymuje skargę. Korespondencja skarżącej była w całości ignorowana. Wykonanie uchwały jest obowiązkiem burmistrza i w jego ocenie takie zachowanie nie zasługuje na aprobatę. Jego klientka chce tylko załatwić sprawę. Skargę, którą wniosła w jego ocenie jest zasadna.

Mirosława Tormanen skarżąca powiedziała, że jej podstawowym błędem było zaufanie urzędnikowi gminy. Złożyła podanie, nie zgłaszała sprzeciwów, nie odzywała się bo zaufała panu burmistrzowi. Główny problem to upór, dotyczący sprzedaży działki 302, z której korzystała do 31 października. W jej odczuciu była przez jakiś czas kartą przetargową. Mówiono, że jest osobą, która prowadzi działalność, która chce kupić tę działkę. Potem okazała się przeszkodą, jako osoba przez, którą nie można tej działki sprzedać. Wielokrotnie dowodzono, iż nie ma dobrej woli i prowadzi się działania przeciwko niej. Każdy jej list, był przestudiowany przez urzędników, żeby znaleźć w nim argumenty przeciwko niej.

Maciej Twór pełnomocnik skarżącej zwrócił uwagę, że na Terenia miasta są punkty agroturystyczne czyli gmina nastawiona jest na działalność turystyczną. Promocję gminy.

Działalność skarżącej wpisuje się w promocję gminy. Działanie burmistrza nie tylko wpływa negatywnie na działalność skarżącej ale i na całość gminy. Chęć nałożenia opłaty 500 zł miesięcznie za dzierżawę tego terenu jest sprzeczne z zasadami prawa administracyjnego. Brak zasady działania na korzyść obywatela, mieszkańca. Podsumowując powiedział, że jeżeli nie dojdzie do pewnego konsensusu i skarżąca nie będzie mogła dalej korzystać z tego parkingu to przysługuje jej roszczenie o zwrot nakładów. To miejsce przed tym jak wygląda obecnie, to była zarośnięta krzakami nic nie warta skarpa. Stwierdził, że zachodzą wszelkie przesłanki co do zasadności skargi. Wniósł o zwrócenie się do wojewody o wyegzekwowanie wykonania uchwały przez pana burmistrza. Skarga dotyczy całej korespondencji, nie odniesienia się do argumentacji i niewykonania uchwały Rady Miejskiej.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że przygotowując się do Komisji przeanalizowała wszystkie pisma, które zostały dołączone do skargi. Przedstawiła treść wszystkich pism, które zostały wysłane do burmistrza i odpowiedzi na nie.

Pisma stanowią załącznik nr 2 do protokołu.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że ustosunkuje się po otrzymaniu uzasadnienia rozstrzygnięcia skargi. Zwrócił uwagę na kwiecistość pism skarżącej oraz pomyłki w pismach. Powiedział, że podpisując umowę na 3 lata są tylko 3 lata. Zamiast 105 m parkingu zrobiono 190 m. skarżąca wystąpiła z pismem o kupno działki a później stwierdziła, że chodzi tylko o część działki. Zwróciła się o dzierżawę działki po rozpoczęciu procedury okazuje się, że skarżąca nie prowadzi działalności gospodarczej mimo, że w wielu pismach jest napisane, że prowadzi działalność gospodarczą. W uchwale nie jest napisane, że burmistrz musi. Jest, że zezwala się burmistrzowi i burmistrz idzie w tym kierunku. Kilkakrotnie było mówione, że może użytkować ten teren. Zaproponowano inne rozwiązanie. Problemem jest, że rozwiązanie będzie dobre jedynie takie jakie skarżąca chce.

Maciej Twór pełnomocnik skarżącej odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi i powiedział, że czepianie się pomyłek jest nieuzasadnione. Jeżeli były jakieś to zasadnym było rozstrzygnąć taki zapis. Nie chodzi tylko o interes skarżącej ale o wizerunek całej gminy.

Tomasz Bartniczuk zapytał ile ta działka wcześniej dała pieniędzy gminie? Dlaczego od początku skarżąca nie płaciła kwoty 500 zł za dzierżawę? Stawka nie była naliczona na podstawie uchwały tylko strony ustaliły roczny czynsz. Dlaczego stawka nie była naliczona wg uchwały? Dlaczego zarządzenie nie było od początku kadencji tylko dopiero jak sprawa wynikła?

Józef Malec zastępca stwierdził, że dobre chęci odwróciły się przeciwko Gminie. Przypomniał, że w 2010 roku jako inspektor zajmował się sprawą pani Tormanen wtedy jeszcze Gwizdały. Na początku poruszany był temat rozbudowy budynku gospodarczego, podziału działki a później dopiero dzierżawa tej działki. Część tej działki była nieużytkiem a reszta jest utwardzona. Taka zgoda i umowa została wówczas zawarta. Odpowiedzi na pisma z 2011 roku nie zostały przygotowane ponieważ pracownik tego nie dopilnował. Burmistrz nie jest w stanie śledzić wszystkich spraw, które się toczą w Urzędzie. Od tego są merytoryczni pracownicy. Burmistrz wyraził zgodę na utwardzenie tego terenu. Były rozmowy na temat

sprzedaży tej działki. W pierwotnej wersji była chęć zakupu całej działki później tylko części. Odpowiedział na pytanie radnego Tomasza Bartniczuka mówiąc, że w pierwszej fazie był to grunt rolny i na bazie tego została stworzona umowa, która zakładała stawkę z innej uchwały. Pracownik merytoryczny przygotowując umowę dzierżawy jest zobowiązany żeby sprawdzić jaką przyjąć podstawę wyceny czynszu. W pismach było podnoszone, że jest to potrzebne pod działalność gospodarczą. Przyjęto już podstawę nie jako grunt rolny tylko grunt na którym prowadzi się działalność gospodarczą. Nie ma znaczenia czy Pani inkasuje opłatę w bramie na wjeździe czy pobiera opłatę w pakiecie który oferuje. Gmina nie chce stawiać żadnych przeszkód. Chce aby firma się rozwijała. Wskazano inny zamienny teren. Jeżeli teren ma dostęp do drogi publicznej to nie ma żadnej służebności na innej działce. Jedną alternatywą jest między garażami a szaletem a drugą to teren przy budynku po Bioenergii. Miasto każdą plombę zagospodarowuje na budownictwo a nie na parkingi. Głównym sporem jest to, że Państwo nie chcą przyjąć innego rozwiązania. Dlaczego na 2 lata a nie na 7? Ten rok jest rokiem wyborczym. Będą inne władze, inna Rada. Nie można zamykać możliwości do gospodarowania tą nieruchomością w przyszłości. Działka ta nic nie zarabiała bo nie było chętnych.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę, że pan burmistrz powołuje się na uchwałę z 2001 r., która jest nieaktualna. Została zmieniona inną uchwałą z 2005 r.

Józef Malec zastępca stwierdził, że gmina wyszła naprzeciw. Tak jak Pani chciała. Wyrażono zgodę na zagospodarowanie tej części działki. Były uchybienia co do terminu odpowiedzi na pismo. Dzierżawa trwała 3 lata. W tej chwili jest sprawa sporna co do tej stawki.

Tadeusz Lubert inspektor powiedział, że jako urzędnik nie ma prawa do swobodnego interpretowania i dostosowywania stawek do indywidualnej potrzeby dzierżawcy albo określonej sytuacji. Uchwała jest jasna i czytelna. Stawka ulega waloryzacji.

Lech Ferdynus radny powiedział, że wysłuchano obu stron i zderzają się dwa interesy. Rozumie skargi, prośby, żądania skarżącej. Jako radny rozumie też postawę i argumentację panów burmistrzów. Zapytał czy w umowie nie można napisać, że jeśli znajdzie się nabywca na tę działkę i będzie chciał coś zrobić to ta umowa po krótkim czasie zostanie wypowiedziana? Zwrócił uwagę mecenasowi skarżącej na używanie określenia agroturyzm. Stwierdził, że w ramach obrębu miasta nie ma już agroturyzmu jest tylko wynajem pokoi lub pensjonat. Zwrócił się do skarżącej i zapytał czy prowadzi działalność gospodarczą i na jakiej zasadzie się rozlicza?

Skarżąca odpowiedziała, że prowadzi działalność gospodarczą na podstawie książki przychodów i rozchodów.

Przewodnicząca obrad przypomniała, że Komisja spotkała się aby rozstrzygnąć problem głównie korespondencji i ustalić pewne fakty. Stwierdziła, że stawka dla skarżącej wynosi 3,14 zł i jest to stawka kilka tysięcy procent razy większa, niż nałożona na innych dzierżawców w gminie. Przytoczyła przykłady ofert na dzierżawę nieruchomości w Warszawie i Szczecinie z dnia 16 stycznia 2014 roku. Działka Warszawa Wawer 0,50zł za metr kwadratowy, Warszawa Bielany 0,62zł za metr kwadratowy, działka inwestycyjna

Szczecin Bukowo 1,41 zł za metr kwadratowy, Szczecin Śródmieście-Centrum 2zł za metr kwadratowy.

Grzegorz Chłopek radny zapytał czy jeszcze jakaś firma dzierżawi grunty od gminy pod swoją działalność? I czy płacą też po 500 zł dzierżawy? Skarga dotyczy braku odpowiedzi na korespondencję i niewykonania uchwały. Jego zdaniem nie ma co dyskutować bo skarga jest zasadna. Nie było odpowiedzi na korespondencję i uchwała nie została wykonana. Uważa, że urzędnik powinien pomagać rozwiązywać problemy obywateli a nie stwarzać problemy. Jego zdaniem powinno się sprzedać ten kawałek działki skarżącej a jeśli nie znajdzie się kupiec pozostałej części może zdecydować się na kupno pozostałej części.

Radny Tomasz Bartniczuk zaproponował aby Komisja Rewizyjna w planie na 2014 rok ujęła sprawdzenie czy uchwała z 2001 i 2005 roku dotyczy wszystkich przedsiębiorców którzy dzierżawią grunty gminne.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że 3 stycznia poprosiła o zestawienie takich dzierżawców ale nie zostało to wykonane.

Lech Ferdynus radny wrócił do swojego pytania. Czy można w umowie zapisać, że w przypadku pojawienia się inwestora który chciałby kupić tę działkę, że będzie można tę umowę skrócić?

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że w formie negocjacji można dojść do porozumienia.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy burmistrz może wydzierżawić komuś po innej stawce grunt mimo, że obowiązują stawki w uchwale.

Jadwiga Adamowicz inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie poinformowała, że w tej uchwale są stawki minimalne i burmistrz nie może wydzierżawić za niższą stawkę. Może stawkę podwyższyć. Uzależnione jest to od położenia działki, jakie spełnia warunki, co można uzyskać.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy stawki można negocjować?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że w szczególnych przypadkach burmistrz może obniżyć stawkę ale te przypadki muszą być uzasadnione.

Józef Malec zastępca burmistrza zwrócił uwagę, że w 2010 roku była stawka za grunt rolny ponieważ nie było mowy o działalności gospodarczej.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że kwalifikacja gruntu się nie zmieniła. Poprosił o przedstawienie pisma stwierdzającego zmianę tej kwalifikacji.

Józef Malec zastępca burmistrza wyjaśnił, że burmistrz swoją decyzją stosując uchwałę tą albo tą.

Przewodnicząca obrad zwróciła się do inspektora Jadwigi Adamowicz mówiąc, że pan burmistrz zasugerował, że brak odpowiedzi na pisma z dnia 27.04.2011, 14.07.2011 i 27.08.2013 r. wynikają z pani zaniedbania. Stwierdziła, że za to odpowiada burmistrz.

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że na temat zaniedbania swoich obowiązków nie dostała nigdy informacji od swojego pracodawcy natomiast sama wielokrotnie zgłaszała że jej stanowisko pracy jest obciążone zakresem czynności. Przez 2,5 roku na jej stanowisku był wakat i zajmowała się wszystkimi sprawami sama. W 2011 roku chorowała, przebywała długo na zwolnieniach. Nie było ustalone żadne zastępstwo, żeby za nią wykonywać obowiązki. Jeśli chodzi o pisma skarżącej nie przypomina sobie żeby prowadziła tę sprawę.

Danuta Bednarz radna zapytała co to są szczególne przypadki?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że pan burmistrz musi sam uzasadnić w swój własny sposób jak zachodzi taka konieczność. Był jeden taki szczególny przypadek. Trzeba wystąpić z wnioskiem do pana burmistrza i go uzasadnić.

Marek Kalczyński radny zapytał, jeżeli poprzednio skarżący miał grunt w dzierżawie pod parking i nie czerpała z tego tytułu żadnych korzyści finansowych i ta stawka była adekwatna do tej działalności. Teraz jak ta stawka jest wyższa to zmieniona została chyba w oparciu o jakieś przepisy. Widocznie skarżący postawiła parkomaty czy parking płatny, strzeżony. Czy prawo mówi, że wtedy i tylko wtedy trzeba podnieść te stawki? Zwrócił się do skarżącej i zapytał czy pobiera jakieś opłaty za działalność prowadzoną z tytułu dzierżawy tego parkingu?

Skarżąca odpowiedziała, że nie pobiera żadnych opłat i nie jest to doliczane do opłat z tytułu wynajmu pokoi. Działka została przedstawiona w wykazie o czym nie została poinformowana. Nie było próby rozmowy na temat stawek.

Jadwiga Adamowicz odniosła się do pytania radnego Kalczyńskiego i powiedziała, że powinna być opinia prawna w tej sprawie. Powiedziała, że był wykaz dzierżaw, przedmiot i podmiot. Nie zna tej sprawy i nie może się wypowiedzieć.

Tomasz Bartniczuk radny ponowił pytanie o to czy są firmy prowadzące działalność gospodarczą na terenach gminnych?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że jest wykaz dzierżawców objętych umowami na podstawie uchwał.

Grzegorz Chłopek zwrócił uwagę, że pan Tadeusz Lubert powiedział, że nie ma takich przedsiębiorców.

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że jest wykaz.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że właśnie o to wnioskowała w piśmie i 14 dni to było za mało.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że skarżąca otrzymała skarpe, zadrzewioną, zabrudzoną, sama ją uporządkowała i teraz musiałaby płacić 500 zł miesięcznie czyli prawie 6 tys. rocznie a pewien pan dostał ponad 40 m ciepłych pomieszczeń z wszystkimi mediami za 250 zł miesięcznie. Jaki to jest absurd. Jak są traktowani mieszkańcy gminy. Jak mają jedni a jak mają inni.

Tadeusz Leus zapytał czy można pobierać dzierżawę za grunt oznaczony jako rolny pod działalność gospodarczą?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że uchwała reguluje stawki dla dzierżawionych gruntów. To jest kilka uchwał. To nie zależy na jakim gruncie jest dzierżawa tylko co jest przedmiotem.

Tadeusz Leus zapytał czy można potraktować działkę rolną jako prowadzenie działalności gospodarczej bez pobierania korzyści finansowych?

Jadwiga Adamowicz wyjaśniła, że jeżeli gmina ma przygotowaną nieruchomość do prowadzenia działalności gospodarczej.

Tadeusz Leus stwierdził, że dla niego jest śmieszne co się tutaj dzieje. Opłata za dzierżawę 200 m² wynosi ponad 6 tys. zł to za całą działkę 1000 m² powinna wynieść 30 tys. zł. To jest paranoja. Wspomniał, że nie sądzi, że nawet w Dziwnowie ktoś za taki kawałek dzierżawy zapłaci takie pieniądze.

Grzegorz Chłopek radny zapytał kiedy zostanie sporządzony wykaz o który proszono?

Tadeusz Lubert poinformował, że jest w stanie przygotować taki wykaz w ciągu 3-4 dni. Wspomniał, że został poinformowany o posiedzeniu Komisji na godzinę przed.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że to jest problem urzędu, burmistrz został powiadomiony o dzisiejszym terminie posiedzenia Komisji dnia 3 stycznia br. A na pytanie przewodniczącej do p. Malca kiedy on został powiadomiony o posiedzeniu komisji odpowiedział, że odmawia odpowiedzi na tak postawione pytanie.

Tadeusz Lubert potwierdził fakt powiadomienia o komisji na godzinę przed, zobowiązał się do przygotowania wykazu w terminie 3-4 dni dla potrzeb komisji.

Tadeusz Leus odniósł się do burmistrza i powiedział, że w uchwale nie może być zapisu, że burmistrza zobowiązuje się do czegoś. Niezgodne z prawem jest zobowiązanie gminy do... Wskazuje się. Obowiązkiem burmistrza jest wykonanie swojego zadania. Zastanawiającym jest fakt, że jest propozycja umowy dzierżawy na 2 lata a w uchwale jest zapis na 7 lat.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że do lat 7.

Tadeusz Leus przypomniał, że władza jest dla ludzi a nie ludzie dla władzy. Przypomniał słowa burmistrza wypowiedziane na czerwcowej sesji, że jak skarżąca przyjdzie do niego to

będzie wszystko załatwione i nie odejdzie z kwitkiem. A jak się pan zachowuje, obiecał na sesji, że sprawa zostanie załatwiona nie odejdzie pani z kwitkiem. Poprosił o odpowiedź - co zrobił burmistrz aby wykonać swoje zobowiązanie dane na sesji.

O godz. 14:00 radna Wanda Cieślukiewicz opuściła posiedzenie Komisji

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że przeprowadził kilka rozmów ze skarżącą i wszczął procedurę wg której będzie można wydzierżawić tę działkę.

Pan Bartniczuk dodał – 30 razy drożej.

Skarżąca odniosła się do wypowiedzi pana burmistrza. Powiedziała, że nie było żadnego rozwiązania na spotkaniach. Zaproponowano jej inną działkę nad jeziorem i druga przy elektrociepłowni. Przytoczyła słowa, które powiedział burmistrz na jednym ze spotkań, że powinni tę sprawę załatwić między sobą i niepotrzebnie narobiła takiego szumu i teraz będzie miała przez to tylko kłopoty.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że nie przyznaje się do tego, że to powiedział. Ale potwierdza, że tak jest – ma pani kłopoty.

Skarżąca zapytała jaki był cel tej rozmowy i jaka była dobra wola załatwienia tej sprawy?

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, pani Adamowicz wyjaśniła jak można było załatwić sprawę. Po to była procedura zrobiona żeby burmistrz mógł skorzystać z prawa obniżenia stawki w sposób szczególny. Stwierdził, że skarżąca atakuje wszystkich, jedną przewodniczącą, drugą przewodniczącą. Namawia radnych do wspólnego frontu.

Skarżąca zaprzeczyła słowom burmistrza, stwierdziła że jest opanowana ale emocje są. Według jej głównym problemem jest chęć sprzedaży całej działki. Od samego początku była mowa o chęci kupna części dzierżawionej tej działki. Stwierdziła, że jest to zdanie przeciwko zdaniu. Nie ma konsensusu, nie ma rozwiązania. Przyznała burmistrzowi rację, że błędem było wydzierżawienie jej tej działki. Jeżeli ktoś podejmuje takie decyzje to niech też ponosi konsekwencje z tego tytułu.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że skarżąca była zdesperowana i zwróciła się z pismem do rady ponieważ burmistrz nie odpisywał na jej pisma. Sprawa powinna być załatwiona pomiędzy zainteresowaną a burmistrzem i pracownikiem merytorycznym a nie przez złożenie skargi. Do gminy należy zapewnienie parkingów. To, że skarżąca uprzęta ten teren podwyższyło jakość tego gruntu. Zależało jej na tym aby wyglądało to estetycznie. Za to, jej zdaniem, została ukarana.

Skarżąca powiedziała, że w umowie jest napisane, że część działki dzierżawi. Jest kwestia interpretacji gdzie się mówi o dobrej woli. Stwierdziła, że miejsca parkingowe na 20-30 samochodów nie są zasadne przy wynajmowaniu 4 pokoi. W tej chwili nie myśli na temat kupna całości tej działki.

Grzegorz Chłopek radny zaproponował aby przejść do głosowania. Zwrócił uwagę, że w umowie która będzie skonstruowana aby był zapis o potrąceniu wysokości poniesionych kosztów na zagospodarowanie tego terenu.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że do kompetencji Rady jest podejmowanie uchwał a wykorzystywaniem uchwał do gospodarowania mieniem jest burmistrz. Radni mogą przyjąć uchwałę, która będzie zmniejszała stawki.

Grzegorz Chłopek radny powiedział, że na podstawie sprawozdania, które pan Lubert przedstawi, będzie informacja ile takich gospodarstw prowadzi działalność na gruntach gminy może się okazać, że Rada będzie miała chęć a pan burmistrz zwróci się z wnioskiem o zmniejszenie kwoty podatku tak jak zrobiono dla PKS Kamień Pomorski.

Tomasz Bartniczuk radny stwierdził, że było powiedziane przez panią Adamowicz, że te uchwały są tak stare, że należałoby je zmienić.

Grzegorz Chłopek radny stwierdził, że po zmniejszeniu tych stawek inni będą chcieli też skorzystać.

Maciej Twór pełnomocnik skarżącej powiedział, że w jego ocenie skarga jest zasadna. Wniósł o uwzględnienie skargi i skierowanie wniosku o wyegzekwowanie wykonania tej uchwały.

Danuta Bednarz radna zapytała, czy skarżąca mogłaby zwrócić się z wnioskiem o powiększenie siedliska o tę działkę a nie pod parking?

Józef Malec stwierdził, że może się zwrócić z całkiem innym wnioskiem. Negocjacje czynszu bo jest takla możliwość w uchwale w szczególnych przypadkach burmistrz może. Skarżąca nie wystąpiła do dnia dzisiejszego. Trzeba zawrzeć umowę. Wystąpić z wnioskiem i negocjować opłatę. Wszystko jest do zrobienia tylko obie strony muszą chcieć.

Skarżąca powiedziała, że jeżeli jest dobra wola i chce się zamknąć sprawę należało zasugerować co trzeba zrobić. Przez 2,5 roku nie ma reakcji na jej pisma.

Józef Malec stwierdził, że dobra wola jest tylko trzeba usiąść i rozmawiać.

Przewodnicząca obrad podsumowała, że skarżąca napisała 7 razy do pana burmistrza a odpowiedzi dostała tylko na 4 pisma.

O godz. 14:40 salę opuściły strony przedmiotowej skargi

Lech Ferdynus radny stwierdził, że skarga w części, że zostały naruszone terminy odpowiedzi na pisma jest zasadna. To, że nie została wykonana uchwała Rady ma do tego wątpliwości czy burmistrz musi ją wykonać. Uchwała nie zmierzała w kierunku dobra gminy tylko tak jakby dla dobra jednej ze stron.

Grzegorz Chłopek radny stwierdził, że urzędnicy Urzędu Miejskiego są dla dobra obywateli, mieszkańców gminy. Powinni im pomagać.

Po burzliwej dyskusji w głosowaniu jawnym Komisja Rewizyjna głosami 5 „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” uznała skargę za zasadną.

Ad. 4 Zakończenie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Protokołowała:

Podinspektor

Magdalena Zając

Przewodniczyła:

Przewodnicząca

Komisji Rewizyjnej

Janina Kołodzińska